

Pornografia emocji i flaki na ścianie

To wydarzenie nazwano najstraszniejszym wypadkiem w historii. Zginęło kilkadziesiąt dzieci w ciągu kilku sekund! Najbardziej wstrząsająca była jednak reakcja rodziców, którzy...

To wydarzenie nazwano najstraszniejszym wypadkiem w historii. Zginęło kilkadziesiąt dzieci w ciągu kilku sekund! Najbardziej wstrząsająca była jednak reakcja rodziców, którzy... Ciekawie się zapowiada? Dlaczego?

Zastanawiam się, dlaczego ludzie tak chętnie słuchają o nieszczęściach, wypadkach, tragediach.

Rozumiem, że jeśli człowiek myśli, komu by tutaj pomóc, kto najbardziej potrzebuje wsparcia finansowego, czy podniesienia na duchu – wtedy będzie chciał prześledzić kilka najtragiczniejszych wydarzeń z ostatnich dni, aby wybrać jedną lub kilka sytuacji, w których zainterweniuje.

Rozumiem, jeśli człowiek chce... Nie – żaden inny powód oglądania takich relacji nie przychodzi mi do głowy. No bo jak to wygląda w praktyce? Człowiek wraca do domu po całym dniu ciężkiej pracy. To nie był łatwy dzień. Boli go głowa, a na dodatek znów uciekł mu sprzed nosa autobus. Po drodze zakupy, potem trochę zajęć domowych. Aż w końcu przychodzi ta upragniona chwila, kiedy siada wygodnie w swoim ulubionym fotelu, żeby rozkoszować się zasłużonym odpoczynkiem. Co by tutaj porobić... Wiem! Przejrzę sobie w gazecie, jakie tragedie dotknęły dzisiaj ludzi, a potem w telewizji będzie taki fajny reportaż o rozpaczy małżeństwa, które nie ma za co żyć.

Niektórzy uwielbiają oglądać filmy, w których ludzkie wnętrzości rozbryzgują się po ścianach. Są jednak i tacy, których nie interesuje sam proces przelotu owych wnętrzości od człowieka do ściany... Wolą za to szczegółowo prześledzić, jakie emocje towarzyszyły osobie, którą dotknęło takie nieszczęście. A jeśli to nie jest możliwe, to chociaż postuchać opinii najbliższej rodziny tego człowieka – postuchać, jak płaczą, zobaczyć, jak cierpią. Myślę, że jedno i drugie upodobanie – jest podobnym wypaczeniem.

Czy jest coś pociągającego w takich relacjach? Zapytam inaczej – czy przypadkiem zdrowy ludzki umysł nie powinien odruchowo unikać tego, co złe? A może nie ma już na świecie zdrowych umysłów? Bo media serwują ludziom tylko to, na co jest popyt! Nikt nikogo nie zmusza do śledzenia tragedii – gazety jedynie odpowiadają na potrzeby ludzi, publikują to, co ludzie najchętniej czytają.

Wystarczy zerknąć na kilka nagłówków: szesnastolatek zastrzelił rodziców, makabryczny wypadek na trasie poznańskiej, najstraszniejszy napad z bronią w rękę, dwunastolatka w ciąży z młodszym kolegą, załamani rodzice popełnili samobójstwo... Czy zdrowy umysł wybiera takie informacje, jako najciekawsze? A może odwrotnie, czy umysł, który codziennie śledzi takie sprawozdania – może być zdrowy?

Ludziom nie wystarcza już zwykłe sprawozdanie z takich wydarzeń. Chcą zobaczyć więcej! Chcą oglądać w telewizji zbliżenie na łzy drugiego człowieka. Chcą słuchać, jak załamuje mu się głos, kiedy opowiada swoją historię. Chcą dotknąć jego najgłębszych uczuć i przekonać się, czy na pewno nie gra przed kamerą... Ktoś nazwał to kiedyś „pornografią emocji”. To idealnie opisuje, czego ludzie dzisiaj oczekują od reportaży.

Przypomina mi się bardzo mądra rada, którą kiedyś przeczytałem: „Bardziej niż czegokolwiek strzeż swego serca, bo z niego się wywodzi całe twoje życie.” (Prz 4,23 Biblia Warszawsko-Praska). W ramach wieczornego rozkoszowania się chwilą wolną od pracy – być może warto tak zwyczajnie sobie pomyśleć, czym chcesz karmić swoje serce, swój umysł. Bo od tego zależy, jakim człowiekiem będziesz.

Autor: Biblijny.net

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl